Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. *Wychodzi w środę i sobotę* Cena pojedynczego egzemplarza 15 gr.

Gazeta Śląska

Czasopismo, poświęcone sprawom narodowo-chrześćjańskim na Kresach Zachodnich.

Katowice, ul. Dąbrowskiego 13. Tel. 24-31

Nr. 5 | Katowice, środa, 23 stycznia 1929 r. | Rok II.

Ceny ogłoszeń: za jeden wiersz mm. 15 gr. w tekście 50 % drożej, na pierwszej stronie 100 % drożej. Strona ogłoszeniowa podzielona jest na 8 szpalt.

Sumy inwestycyjne w przedłożonym Sejmowi Śl. budżecie śląskim na r. 1929-30

W normalnych czasach główna część wydatków każdego państwa czy terytorjum samorządowego winna iść na utrzymanie administracji, szkolnictwa i wojska. A dopiero z ewetl. nadwyżek przeznacza się resztę na inwestycje. Jednakowoż wojny ostatnich 15 lat wyczerpały społeczeństwa ze wszystkich środków pieniężnych, że uczyniły je niezdolne do podjęcia prac inwestycyjnych o własnych siłach finansowych. Wobec tego na państwa i samorządy spadł ogromny ciężar przyjęcia tych ciężarów na siebie.

Więc nic dziwnego, że przy każdorocznym budż., przedkładanym przez Rząd naszemu Sejmowi, a przez Śląską Radę Wojewódzką — Sejmowi Śląskiemu, całe społeczeństwo pilnie śledzi, jaka też suma pozostanie jeszcze na cele inwestycyjne po opłaceniu aparatu administracyjnego i szkolnictwa.

Jak już w poprzednim artykule pisaliśmy, przedłożony Sejmowi Śl. przez Śląską Radę Wojewódzką preliminarz budżetowy na rok 1929-30 wynosi okrągłe 112 miljonów zł. Wydatki te są prawie o 100 proc. wyższe, niż były w roku 1924.

Jak rozdzielają się te kwoty rozchodowe? Oczywiście, że największa suma musi iść na pobory urzędnicze i nauczycielstwo. Suma ta wynosi około 52 miljony zł. czyli 45 proc. wydatków ogólnych. Następnie około 25 miljonów idzie na inne wydatki związane z administracją oraz na opiekę, reszta zaś dopiero na cele inwestycyjne.

Z wyżej wymienionych pozycyj na utrzymanie szkolnictwa na Śląsku przeznacza się okr. 41 mil. zł. Policja naszego województwa kosztuje nas 13 miljonów, a utrzymanie urzędów skarbowych 6, 5 miljona zł. Na opiekę socjalną przeznacza się 11,6 miljonów zł. do tej ostatniej kwoty doliczyć jednak należy jeszcze różne subwencje, rozmieszczone w innych działach, tak, że śmiało powiedzieć można, iż na opiekę socjalną wyznacza skarb śląski conajmniej 13 miljonów zł.

Jak się natomiast przedstawiają kwoty inwestycyjne?

Według pobieżnego zestawienia przeznaczono w przedłożonym budżecie śląskim na same budowle następujące pozycje:

Na budowę instytutu hygienicznego—300 tys. zł. na budowę Ośrodka Zdrowia w Lipinach—150 tys. zł na budowę szkoły pielęgniarstwa i położnictwa—550 tys. zł. na budowę Katedry Śląskiej—500 tys. zł., na budowę innych kościołów, w tem kościoła garnizonowego—350 tys. zł. na budowę nowych szkół powszechnych —1500 tys. zł., na budowę kolonij robotniczych—3 mil. zł., na budowę urzędniczych domków mieszkalnych—350 tys. zł., na budowę innych budowli—3.146 tys. zł., na pożyczki budowl. Śl. Funduszu Gospodarczego—3310 tys. zł. Do tych sum dochodzą jeszcze pozycje z kredytów dodatkowych na bieżący kwartał: na budowę kolonij robotniczych—3 mil. zł., na budowę gmachu T. C, L.—200 tys., zł., na budowę Katedry śląskiej—200 tys. zł. Wreszcie na wszelkie inne roboty z budownictwem związane przeznacza się w budżecie rocznym około 1.500 tys. zł. Razem więc przewiduje się ze skarbu śląskiego na cele budowlane okrągłe 18 miljonów zł.

Następnie wstawiono bardzo poważne sumy inwestycyjne na budowę dróg w województwie śląskiem i to w wysokości—4.945.000 zł. Budowa wałów rzecznych i regulacja rzek pochłonie 1.600.000 zł., natomiast na budowę koleji przeznaczono kwotę 2,482.000 zł. Na fundusz meljoracyjny uchwalono 500 tys. zł., na inne pokrewne inwestycje ca. 1.500.000 zł. Razem zliczone te ostatnie kwoty dadzą więc sumę przeszło 11 miljonów zł. Pozatem wstawiono do kredytów dodatkowych na bieżący kwartał jako udziały 2.450 tys. zł. i to dla Ślązaka na parcelację rolną miljon oraz na budowę nowych okrętów dla Tow. Żegluga Polska—1.450 tys. zł.

Po obliczeniu tych kwot wszystkie *grubsze wydatki inwestycyjne jakie w roku bieżącym ponosi Skarb Śląski wynosić mają okrągłe 31,5 miljona zł.*

Jest to suma dotychczas niebywała i rzecz jasna, że żadne województwo ani w przybliżeniu taką kwotą na cele inwestycyjne poszczycić się nie może.

Do sumy tej doliczyć należy jeszcze około 55 miljonów zł., jakie ma do dyspozycji na rok bieżący skarb śląski z zeszłorocznej pożyczki amerykańskiej. Cała ta kwota zużyta będzie litylko na cele inwestycyjne, a więc głównie na budowę gmachów publicznych, szkół oraz na budowę dróg i kolei.

W roku więc bieżącym skarb śląski dysponował będzie niebywałą dotychczas sumą —90 miljonów zł. na cele budowlano —inwestycyjne. Suma ta w swych skutkach musi wydać możliwie jak najlepsze rezultaty.

St. Janicki.

Kronika Telegraficzna

W Zdrowiu Marsz. Focha

w ciągu nocy nastąpiło polepszenie

Motywy wyroku

w sprawie Wojciechowskiego oskarżonego o zabójstwo Lizarewa ogłosił Sąd Okręgowy. W motywach Sąd stwierdza, że czyn jego był aktem indywidualnym.

Pakt Kellogga

został ratyfikowany przez senat St. Zjednoczonych.

20 Proc. Podwyżki

żądają górnicy i uchwalają odpowiednie rezolucje na kongresie rad załogowych, którzy odbył się w Katowicach. O ile do 1 lutego podwyżka nie będzie uwzględniona, górnicy ogłoszą strajk. Deklarację powyższą podpisało 96 delegatów z 56 kopalń.

Clemenceau Zachorował

na grypę i już od tygodnia nie opuszcza łóżka. Stan jego nie budzi zaniepokojenia.

Doniosłego Wynalazku

dokonał polak inż. Marczewski. W konsekwencji żmudnych rozważań nad stawidłami dla maszyny parowej dla pary przegrzanej o wysokiem ciśnieniu, zaprojektował inż. Józef Marczewski, zamieszkały obecnie w Bydgoszczy, stawidła t. zw. obrotowe, które zmienią całkowicie wygląd maszyny parowej i postawią ją w dojrzałej formie, zdolnej do skutecznej konkurencji z najmodniejszemi motorami.

Przy krytycznem rozpatrzeniu stawideł, wysuwają się poważne braki. Rozwiązanie stawideł sposobem inż. Marczewskiego wszystkie braki usuwa.

Z ostatniego posiedzenia Sejmu Śląskiego

Wybór nowej Rady Wojewódzkiej. - Zdemaskowana demagogja Korfantego. - Sojusz Niemców z Korfantym i P. P. S. Destrukcyjne następstwa tego sojuszu.

Zapowiedziane sensacje kończą się zazwyczaj — ziewaniem. 186. jednak posiedzenie Sejmu Śląskiego z 16 bm. stanowi pod tym względem wyjątek. Tłumy prawdziwie publiczności, które już na godzinę przed rozpoczęciem posiedzenia zaczęły oblegać drzwi, prowadzące na galerję, przedłużające się tajemnicze narady po klubach poselskich — wszystko to było godnym wstępem do posiedzenia, wyczekiwanego z takiem naprężeniem.

Wreszcie z 40 minutowem opóźnieniem — weszli posłowie na salę Zauważono, że marszałek Wolny poszedł w pewnym momencie do swego Mojżesza i tak jakby z zapytaniem, czy mogą już rozpocząć? i rozpoczął posiedzenie. Jeszcze przed przejściem do porządku obrad poprosił o głos w sprawie formalnej p. poseł Janicki, domagając się, by ze względu na to, że jak się okazuje, 5 posłów, a mianowicie marszałek Wolny, wicemarszałkowie Grajek i Kędzior i pp. Kempka i ks. Brzóska, sprawiają mandat bezprawnie — odroczyć posiedzenie do czasu załatwienia wniosku przez Komisję Regulaminową. Na to zabrał głos p. Korfanty (marszałek Wolny) nazywa go uparcie ku uciesze całego audytorjum ostentacyjnie dr. Korfantym). Mojżesz

dziwi się, że dopiero po sześciu latach zauważono nieformalność prawną i pozwolono przez tak długi czas wykonywać mandaty poselskie pięciu posłom. Zbija te „wywody“ poseł Biniszkiewicz, a następnie dr. Rakowski, który podkreśla, że w razie odrzucenia przez Sejm nagłości wniosku jego klubu, ewentualne uchwały Sejmu byłyby bezprawne. W głosowaniu odrzucono głosami Socjalistów, N. P. R., Korfantowców, Niemców i posła Rybarza nagłość wniosku.

Przystąpiono następnie do I punktu przewidzianych obrad, t. j. wyboru Rady Wojewódzkiej. P. marszałek zawiadomił, że zgłoszono 4 listy, pierwszą Ch. D., proponującą pp. Kobylińskiego, Korfantego, ks. Brzóskę, Kempkę i Wydrę.

P. St. Ch. D. proponującą pp. Janickiego, Biniszkiewicza, Obrzuta, Fojkisa i Gaja.

3. N. P. R. t. j. pp. Pietrzaka, Roguszczaka, Grajka, Brzeskota i Mildnera.

Wreszcie.

4. Niemców i P. P. S. (!) t. j. pp. Michatza, redaktora „Gazety Robotniczej“ Sławika, Gabrysia, posła Regera (P. P. S.!) i Gola.

Po oddaniu kartek zarządzono 15-minutową przerwę, poczem ogłoszono następujący wynik:

Lista 4 hakatystyczno-pepeesowska uzyskała 18 głosów — wybrani Michatz i p. Sławik, do zastępstwa zaś reszta proponowanych. Lista 2. 14 głosów, wybrany poseł Janicki. Lista 1. — 9 głosów, wybrany adw. St. Kobyliński. Lista 3. 7 głosów. Okazała się więc konieczność losowania pomiędzy listą 3 i 2. Los rozstrzygnął na korzyść N. P. R., który ma w Radzie Wojewódzkiej wobec tego p. Pietrzaka.

Punkt 2. Sprawozdanie Komisji Budżetowej w sprawie wniosku klubu Ch. D. w przedmiocie uposażenia funkcjonarjuszów Woj. Śl. i fun. Związków komunalnych odesłano do Komisji Budżetowej.

Przy punkcie 3. dotyczącym sprawy rozciągnięcia na obszar Województwa Śląskiego mocy obowiązującej rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 15 lipca 1927 o Izbach Przemysłowo — Handlowych spowodowała długą dyskusję. Znowu zabrał głos m. in. p. Korfanty, wygłaszając demagogiczne, antyrządowe przemówienie, w którem znajdowały się takie kwiaty jak, że „nie należy wierzyć ministrom“, że „kto słucha rozkazów Rządu, który jest fasadą jednego tylko człowieka, nie może być posłem“. Odezwały się na to ze wszystkich stron głosy: „To pan już dawno utracił prawo noszenia mandatu, odkąd zapadł wyrok Sądu Marszałkowskiego“. Skonsternowany Mojżesz zszedł z trybuny, poczem zaś poseł Janicki przygwoździł wywrotową wręcz działalność warchoła na terenie Województwa Śląskiego, prowadzoną z nienawiści osobistej do czynników kierujących, z zawiści, że jest usuniętym w cień. Gdyby p. Korfanty stykał się ze sferami gospodarczemi i ludnością, a nie jednostronnie tylko z „Fiducją“, natenczas nie występowałby przeciwko rozporządzeniu o Izbach Handlowych. Głosami Korfantowców, Niemców i N. P. R. przy wstrzymaniu się P. P. S. przeciw 12 posłów narodowych, przyjęto wniosek z poprawkami klubu Korfantego, jakkolwiek Sejm Śląski niema prawa zmieniania dekretów Prezydenta.

Punkt 4. porządku obrad, projekt ustawy Śląskiej Rady Woj. o spółkach pastwiskowych odesłano do Komisji agrarnej i prawniczej. Wielkie debaty wywołał natomiast punkt 5.— wniosek Rządu w sprawie projektu ustawy o uchwalaniu i ogłaszaniu wojewódzkich ustaw śląskich, oraz w sprawie wydawania Dziennika Ustaw Śląskich.

Odbył się znów wielki pojedynek między Korfantym z jednej, a pp. posłami Janickim i Biniszkiewiczem z drugiej strony. Korfanty wystąpił ku wesołości Izby w obronie zagrożonej rzekomo autonomji, gdyż jego zdaniem wniosek Rządu tę autonomję rzekomo ścieśnia, przy tej sposobności rzucił się Korfanty z fuzją na „Polskę Zachodnią“, dowodząc, że jest to skandal, iż organ „utrzymywany za pieniądze rządowe“, podrywa autorytet marszałka Sejmu. Okrzyki: Fiducja! gdyby nie zapomogi ciężkiego przemysłu nie byłoby „Polonji“! zagłuszyły tę część popisów.

Należytą odprawę dali mu posłowie Janicki i Biniszkiewicz. Poseł Janicki przypomniał Korfantemu, jak to jeszcze za „dobrych czasów“ jego ministerstwa, Korfanty stale nalegał w pos. klubie Ch. D. w Sejmie Śląskim na stopniowe zlikwidowanie autonomji. Teraz jednak, kiedy potępiony przez naród i odepchnięty od władzy, przy której chciał się utrzymać przy pomocy Fiducji, pragnie w kłamliwy sposób przedstawiać się jako obrońca autonomji. Tymczasem za warłszy zbrodniczy sojusz z Niemcami, ubija temsamem autonomję, szkodzi Śląskowi i Polsce. Za tą chaniebną zdradę interesów Śląska i Polski przekleństwo ludu śląskiego pójdzie za nim do grobu.

Radca Dworzański sprostował w doskonałym, rzeczowym wywodzie zarzuty Korfantego, któremu nie podoba się nazwanie Sejmu Śląskiego „Wojewódzkim“, który widzi zamach na autonomję w domaganiu się kwalifikowanych większości. Korfanty próbował replikować, błazrując, za co nie mało oberwał od posła Rumfelda, przed którym uciekł z trybuny, to znowu grzmiąc m. in.: w interesie moralności publicznej żądamy nowych wyborów“!... Wywołało to wołanie o „moralność“ żywiołową wesołość na sali.

W drugiem czytaniu przyjęto 6 punkt obrad o ustawie przewidującej zakupno statków morskich dla przedsiębiorstwa państwowego Żegluga Polska, przyczem Śląsk miał dać 5 miljonów. Posłowie Machej i Korfanty i tu bruździli.

Należytą odprawę dał im znowu poseł St. Janicki, który w stanowczy i przekonywujący sposób wykazał, że budując własną flotę, uniezależniamy nasz handel światowy, zaoszczędzamy 15-20 miljonów zł. rocznie co przyczynia się do wzrostu produkcji przemysłowej na Śląsku, przez co znowu dobrze wyjdzie na tem nasz robotnik i rolnik. W myśl wywodów posła Janickiego wniosek ten przeszedł w drugiem czytaniu.

Resztę punktów odroczono do następnego posiedzenia.

Następnie przystąpiono do uchwalenia wniosków nagłych. Cała Izba z napięciem na nie czeka. Marszałek Wolny ustępuje z prezydjum i zamiast posłowi polskiemu, oddaje przewodnictwo w ręce niemieckiego posła Panta. Na mównicę wchodzi Poseł Janicki i zgłasza pierwszy wniosek nagły dotyczący wygaśnięcia mandatów posłów: Wolnego, Kędziora, Ks. Brzóski, Kempki i Grajka. Motywy tego wniosku są powszechnie znane. Posłowie ci pobrali ordery, za co utracili swe mandaty. Tak bowiem powiada wyraźnie nasza Konstytucja. Ponieważ więc dobrowolnie mandatów złożyć nie chcą, więc musi zmusić ich do tego Sejm. Poseł Janicki podnosi, że panowie ci sami winni poczuwać się do tego, i niedopuszczać, aż ich się przemocą z Sejmu wyrzuci.

Przeciwko temu wnioskowi wystąpił p. Korfanty, który w nudny sposób starał się bronić swych trabantów. Kiedy następnie poprosił o głos poseł dr. Rakowski, przewodniczący niemiec Pant głos mu odebrał. Tak dalece więc doszliśmy, że p. Wolny powołuje na swego zastępcę niemca, ten zaś posłom polskim odbiera głosy. Rzecz jasna, czego z góry spodziewać się należało. Niemcy, Korfanciarze i N. P. R.

(Dalszy ciąg na stronie trzeciej.)

Układ między Watykanem a rządem włoskim podpisany.

Paryż, 17. I. „Excelsior“ donosi z Rzymu, że rokowania pomiędzy Watykanem i rządem włoskim doprowadziły do podpisania w poniedziałek prowizorycznego układu.

Watykan powierzył generałowi Jezuitów, kardynałowi Ledóchowskiemu, prowadzenie rokowań we Francji i Hiszpanji w sprawie tego prowizorycznego układu. Będzie to rodzaj okólnikowej ankiety, po której dokonaniu nastąpi urzędowe podpisanie układu.

Wyjaśnienie o funduszach karnych.

Katowice, 16. I. (PAT.) W związku z kolportowanemi na Śląsku wiadomościami o przekazywaniu kar nakładanych zgodnie z regulaminem na robotników do dyspozycji władz centralnych, otrzymujemy wyjaśnienie, że rozporządzenie o przekazywaniu kar do Kas Skarbowych nie obowiązuje na terenie Województwa Śląskiego, gdyż to rozporządzenie wydane zostało na podstawie ustawy o najmie pracy, która na teren Górnego Śląska nie została dotąd rozciągnięta. Wogóle zaś, jeżeli chodzi o fundusze karne, to takowe na terenach gdzie ustawa już obowiązuje, t. j. poza Województwem Śląskiem, są istotnie przekazywane do Kas Skarbowych, lecz z tych funduszów będą wypłacane zapomogi na instytucje związane z życiem robotnika na podstawie wniosków, zgłoszonych przez organizacje robotnicze.

Stosunki Polski z sąsiadami

w oświetleniu min. spraw zagranicznych.

Minister Zaleski w mowie, wypowiedzianej na komisji spraw zagranicznych, scharakteryzował szczegółowo stosunki z naszymi najbliższymi sąsiadami. Z wywodów tych dowiedzieliśmy się, że jeżeli chodzi o Litwę, to wszystkie próby doprowadzenia do porozumienia z Litwą nie dały żadnego rezultatu. Nasz sposób postępowania w stosunku do Litwy ma za podstawę cierpliwość, wytrwałość i konsekwencję. Minister Zaleski jest przekonany, że inne metody działania w stosunku do Litwy niż te, które dotychczas stosujemy, są niewskazane.

Jeśli chodzi o stosunki z Niemcami, to nie są one dobre. Składa się na to wiele przyczyn. Po pierwsze w Niemczech rozpowszechniona jest propaganda na rzecz rewizji zachodnich granic Polski, oparta nietylko na jednostkach i organizacjach prywatnych; biorą w niej udział również przedstawiciele rządu. Po drugie stosunek państwa niemieckiego do mniejszości polskiej w Niemczech jest kiepski, choć stosunek państwa polskiego do mniejszości niemieckiej w Polsce jest poprawny.

Niechęć Niemiec do Polski ma podłoże psychologiczne, które powstało w Niemczech skutkiem niepomyślnego dla tego państwa wyniku wielkiej wojny. Nawet w rokowaniach o traktat handlowy da się to zjawisko zauważyć. Niemcy bowiem występują w tych rokowaniach z szeregiem nieuzasadnionych do nas pretensyj. Objawia się to naprz. w żądaniach, abyśmy na korzyść zachodnich portów niemieckich upośledzili nasz port w Gdyni i ściśle z Rzeczpospolitą związany port gdański. Żądanie to jest bezprzykładne.

Jeśli chodzi o nasz stosunek do Rosji, to dążymy do urtwalenia pokoju i umocnienia przyjaznych stosunków z tem państwem. Dlatego też z zadowoleniem przyjął rząd polski propozycję rządu sowieckiego, zmierzającą do możliwie szybkiego wprowadzenia w życie paktu Kellogga. Po usunięciu zastrzeżeń, które rząd polski umieścił w ostatniej nocie, co, mamy nadzieję, stanie się tojuż w najbliższym czasie, niezwłocznie podpiszemy protokół proponowany przez rząd sowiecki.

Konferencja gospodarcza z udziałem P. Premjera Bartla i Min. Czechowicza.

W dniu 16 bm. odbyła się w prezydjum Rady Ministrów konferencja gospodarcza z udziałem pp. premjera Bartla, ministra skarbu Czechowicza oraz członków klubu B. B., reprezentujących sfery gospodarcze z pułkownikiem Sławkiem, na czele. Tematem konferencji były głównie sprawy podatkowe, na temat których pp. premjer Bartel i minister skarbu Czechowicz udzielili całego szeregu wyjaśnień dotyczących ostatnich zamierzeń rządu w tej dziedzinie. Ponieważ na konferencji tej tematu nie wyczerpano, przewidywany jest w dalszym ciągu cały szereg zebrań, które zapoczątkowane zostały konferencją w prezydjum Rady Ministrów w dniu 13 bm. z udziałem przedstawicieli Ministerstwa Przemysłu i Handlu oraz Rolnictwa.

(C. D.) nagłość wniosku swą większością głosów odrzucili. Przez to jeszcze nic się nie zmieniło, gdyż wniosek ten jako zwykły przyjdzie na następne posiedzenie.

Że w ten i inny sposób wymienieni pięciu posłów fotele poselskie opuścić muszą, nie ulega dziś żadnej wątpliwości.

Nie mniejszą sensację wywołał nagły wniosek Pols. Str. Ch. Dem. umotywowany przez *posła Janickiego* w sprawie mowy Stresemanna w Lugano, dotyczący inżynierów i administratorów niemieckich w Województwie śląskiem.

Wniosek ów zgłoszony w formie rezolucji brzmi:

Rezolucja jako wniosek nagły

Klubu Polskiego Stronnictwa Ch. D. w sprawie zatrudnienia w przemyśle inżynierów, techników oraz sił kupiecko—administrac. obywateli państwa niemieckiego.

Sejm zwraca się do Pana Wojewody Śląskiego, aby ten zbadał, ile jest jeszcze zatrudnionych inżynierów, techników i dyrektorów niemieckich oraz sił kupiecko — administracyjnych w przemyśle śląskim. Po przeprowadzeniu rejestracji p. Wojewoda zechce zwrócić się do rządu Polskiego z wnioskiem o wydalenie ze Śląska inżynierów, techników oraz sił kupiecko—handlowych i udowodnienia, że rozwój życia gospodarczego na Śląsku absolutnie nie jest zależnym od pracy Niemców.

Uzasadnienie.

W dniu 15 grudnia 1928 r. Minister Spraw Zagranicznych p. Stresemann powiedział na posiedzeniu Rady Ligi Narodów w Lugano, iż obecny rozkwit gospodarczy w polskiej części Górnego Śląska przypisać należy pracy Niemców, którzy na tym terenie pozostali, a przedewszystkiem pracy inżynierów i techników niemieckich. Ponieważ powiedzenie to nie zgadza się z faktycznym stanem rzeczy i ubliża bardzo zdolnościom i pracowitości inżynierów polskich, dzięki którym jedynie rozwinęło się powojenne życie gospodarcze w Województwie Śląskiem, przeto dla zadokumentowanie sił rodzinnych, jakoteż w celu pozbycia się niepotrzebnych Polsce niemieckich inżynierów i dyrektorów itd., uchwalenie powyższego wniosku, jako nagłego wnioskodawcy uważali jako konieczność państwową i narodową na Śląsku. Wnioskodawcy: St. Janicki, J. Szuścik. Fr. Obrzut, Br. Szymkowiakówna, W. Fojkis. W. Zuber, Dr. Rakowski, Pronobis.

Rezolucja ta wywołała konsternację na ławach Korfantowców. Szły szepty najpierw pomiędzy ostatniemi 9 mohikami Mojżesza, które rozszerzyły się następnie na bratnie ławy posłów niemieckich. Ich rezultatem była buńczuczna mowa posła Panta przeciw rezolucji. Konsternacja wzrosła jeszcze bardziej, gdy poseł Janicki zażądał głosowania imiennego. Zakończyło się ono przyjęciem wniosku 16 głosami przeciwko 13.

Od głosowania wstrzymali się: Korfanty. Kędzior, Brauska, Małek, Sobota, Wydra, Łukaszek, adwok. Wolny, Kempka, Sliwa. adwokat Mildner, Mędlewski. Posłowie przez swe wstrzymanie się od głosowania chcieli ułatwić Niemcom utrącenie wniosku polskiego; z tego wynika jasno, że sojusz Korfanty — Niemcy jest stały — głęboki. Zrobiły to pieniądze Fiducji w kieszeni Korfantego. Inżynierowie i administratorowie polscy na Śląsku mogli się nareszcie przekonać, kto jest ich wrogiem i kto ich to na Śląsku mieć nie chce.

Lud zaś śląski zapamięta sobie na zawsze tchórzostwo i wrogie wobec interesów polskich postępowanie posłów korfanciarskich.

Ostrzeżenie

Naszych Czytelników ostrzegamy przed p. Augusrynem Sosnowskim, który w celach prowokacyjnych podsunięty przez Korfantego wkradł się do stronnictwa i administracji „Gazety Śląskiej" i obecnie pragnie siać zamęt.

O ewentualnem nieprawnem skasowaniu pieniędzy przez p. Sosnowskiego prosimy nam zaraz donieść. Za wręczone pieniądze p. Sosnowskiemu odpowiedzialności nie przyjmujemy. P. Sosnowski jest ze Stronnictwa wykluczony, a za nieprawne zabranie pieniędzy Stronnictwa oddany został w ręce sprawiedliwości.

Administracja Gazety Śląskiej

i

Sekretarjat Pol. Str. Ch. Dem.

Odezwa posłów śląskich w obronie jednolitego frontu polskiego

Otrzymujemy następującą odezwę:

Na Śląsku wytworzyła się sytuacja polityczna, wysoce niebezpieczna dla Państwa Polskiego, której oświetleniem i wyrazem są ostatnie wypadki w Sejmie Śląskim.

Po rozszczepieniu się Klubu Korfantego na Klub Poselski Polskiego Str. Ch. D., oraz na grupę Korfantego w ścisłem tego słowa znaczeniu, utworzyła się w Sejmie Śląskim większość złożona z Klubu Niemieckiego (12 członków) grupy Korfantego (10 członków), i P. P. S. (do której należą niemieccy socjaliści). Większość ta zadokumentowała wyraźnie swe tendencje przy okazji odrzucenia wniosku, aby Sejm Śląski zaprotestował przeciwko zaborczym mowom Hindenburga.

Nienaturalna większość ta prze do konfliktów, stara się zaostrzyć stosunek Sejmu do władz administracyjnych, pobudzić nastroje wśród ludności, doprowadzić do rozwiązania Sejmu i do nowych wyborów.

Obaj kontrahenci odmiennemi kierują się pobudkami. Klub Niemiecki łącznie z Niemcami należącemi do P. P. S. liczy na wielki przyrost mandatów. Rozumiemy, że rzesza niemiecka nie poskąpiłaby miljonów, byleby tylko przeforsować do Sejmu Śląskiego większość niemiecką, jak to swego czasu zapowiedział w Sejmie poseł Mayer. Każdy obywatel Polak zdaje sobie sprawę z tego, jakim argumentem na terenie polityki zagranicznej byłby przyrost mandatów niemieckich w Sejmie Śląskim, nie mówiąc już o uzyskaniu większości. Jest to poprostu niebezpieczeństwo dla idei państwowej i dla całości Państwa.

Ze swej strony Korfanty dąży do wyborów, ponieważ jemu, jako swemu mężowi zaufania, wielki przemysł niemiecki na Śląsku w okresie każdych wyborów otwiera szeroko dostęp do kasy. W ostatnich wyborach (1928) otrzymał on, jak sam to przyznał 150 tysięcy złotych od wielkiego przemysłu.

W tych warunkach Klub Poselski Str. Ch. D. zażądał urzędowego stwierdzenia, że wygasły mandaty pięciu członków Sejmu z powodu kolizji z art. 22 konstytucji Rzeczypospolitej. Te pięć mandatów są to filary grupy Korfantego, a ich unieważnienie oznacza faktyczną likwidację tej grupy i rozbicie większości opartej na nienaturalnym sojuszu z Niemcami.

Wczoraj w Sejmie Śląskim odbyła się narada przewidzianych przez ustawę wyborczą następców, którzy wejdą do Sejmu na miejsce nieprawych posiadaczów mandatów. Oświadczyli oni kategorycznie i stanowczo, że stoją wszyscy na gruncie hasła jednolitego polskiego bloku w Sejmie Śląskim, którego naczelnem zadaniem byłaby obrona idei państwowej na kresach, obrona narodowości i polskiego stanu posiadania, a co zatem idzie, przeprowadzenie t. zw. ustawy ustrojowej, do której Sejm Śląski został powołany, a której nie opracował, oddając się najniepotrzebniej zagadnieniom ogólno—państwowym z uszczerbkiem polskiej myśli polityczno - państwowej na Kresach. W ten sposób tworzy się w Sejmie Śl. jednolity narodowy blok polski.

Jako inicjatorzy i wykonawcy tych przełomowych przekształceń w Sejmie Śląskim, czujemy się w obowiązku oświetlić wobec opinji publicznej w Polsce powyższe zagadnienia z całą szczerością i bierzemy za nasze zamierzania całkowitą odpowiedzialność, będąc pewni, że spełniamy nie służbę partyjną, że nie służymy interesom jednostek, lecz spełniamy twardy obowiązek narodowy.

Posłowie: St Janicki, Fojkis, Szymkowiakówna, dr. Rakowski, Zuber, Szuścik, Obrzut, Pronobis.

Rzeczy ciekawe

Romans... w lwiej klatce.

W zoologicznem ogrodzie, w Alipura w Indjach Brytyjskich, przed dwoma laty w sąsiedztwie najbliższem pary „królewskich" lwów postawiono klatkę z przepięknym okazem bengalskiego tygrysa.

Zrazu tygrys nie zwracał najmniejszej uwagi na piękną sąsiadkę. Po pewnym czasie tygrys zaczął się jednak układać obok kart sąsiedzkiej klatki, a lwica, poczęła mu okazywać pewne względy. Doszło do tego, że tygrys przez kraty wyciągał swe łapy do lwiej klatki, a małżonka „króla pustyni" obliżywała je czule, przeciągając się i łasząc lubieżnie.

Rozkwitał niezwykły romans, któremu z ogromnem zaciekawieniem przyglądał się dyrektor ogrodu i służba.

Ale pewnego dnia w sercu lwa zrodziła się zazdrość — począł odpędzać „żonę" z ulubionego miejsca, ryczał wściekle i wogóle „robił scenę" — po swojemu, oczywiście.

Przed dziesięcioma dniami grzywiasty małżonek rzucił się na „swą platoniczne niewierną połowicę" i pogryzł ją bardzo dotkliwie.

Mimo najtroskliwszej opieki lekarskiej — ofiara brutalności zazdrosnego męża — nie żyła. Śmierć lwicy podziałała na rywali piorunująco. Tygrys rzucał się w klatce, jak gdyby chcąc pomścić śmierć swej czułej przyjaciółki, lew miotał się i napełniał cały ogród przeraźliwym rykiem.

Po trzech dniach i lew i tygrys przestali przyjmować pożywienie.

Jak donosi „Dialy News" obraz rozpaczy zwierząt był tak przejmujący i wymowny, że klatkę oblegały tysiące... niedyskretnych ludzi.

— Po paru dniach lew i tygrys z wyczerpania i nagłego upadku sił — umarły.

Tragedja zwierząt bywa niekiedy wymowniejsza od dramatów ludzkich, które... układają się w normalne „trójkąciki", nie zakłócające nikomu błogiego spokoju.

Kronika Śląska

Handel z Francją.

Izba Handlowa podaje do wiadomości, że według informacji nadesłanych przez Konsulat R. P. w Lille szereg produktów polskich mogłoby liczyć na zbyt w okręgach Francji objętych działalnością wym. Konsulatu. Dla tutejsz. obwodu wchodzą głównie w rachubę: żelazo, cynk, rury, węgiel, bekony i wędliny, oraz otręby i inne pasze. Pozatem firmy i osoby zainteresowane mogą przejrzeć w Izbie wykaz pięćdziesięciu kilku innych artykułów mających zdaniem Konsulatu widoki zbytu we Francji. Pożądanem jest, by reflektanci przesłali do Konsulatu cenniki, prospekty, katologi, ewent. gotowe oferty, zawierające dane co do gatunku, ilości towaru, ceny, warunków płatności, termin dostawy i transportu. Przy towarach i produktach, których próbki mogą być przysłane pocztą w małych ilościach, wskazanem jest nadesłanie ich Konsulatowi pod adresem: „Consulat de Pologne La Madeleine a Lille 119. Bld de le Republique". Ponadto Konsulat udziela wszelkich informacyj co do spraw ekonomiczno - handlowych swego okręgu, jakie interesują kupiectwo polskie.

Bal Ligi Morskiej i Rzecznej.

Na skutek licznych żądań sfer towarzyskich Liga Morska i Rzeczna postanowiła i w r. b. urządzić tradycyjny „Bal kostjumowy", który odbędzie się w dniu 9 lutego rb. w salach Koła Towarzyskiego w Katowicach. Sądząc z czynionych przygotowań bal zapowiada się bardzo okazale. Szczegóły tej ostatniej w b. karnawale imprezy ogłosimy w dniach najbliższych. Zaproszenia na bal wydaje sekretarjat Ligi Morskiej i Rzecznej, mieszczący się w nowym gmachu Wojewódzkim, przy ul. Jagiellońskiej, nr.tel. 21-20.

Z sądownictwa.

Minister sprawiedliwości mianował naczelnika Sądu Grodzkiego Eugenjusza Stodolaka i sędziego grodzkiego Mieczysława Nodzyńskiego z Rybnika sędziami Sądu Okręg. w Rybniku, zaś sędziów grodzkich Franciszka z Tarn. Gór i Maksymiljana Łabyżyńskiego z Wodzisława sędziami Sądu Okręg. dla wydziału zamiejscowego sądu Okręgów, w Tarnowskich Górach.

Budżet Śl. Izby Rolniczej na rok 1929-30.

W dniach 15 i 16 bm., w lokalu Śląskiej Izby Rolniczej, odbyło się posiedzenie Komisji budżetowej Izby. Na posiedzeniu tem komisja zatwierdziła z małemi zmianami przedłożony jej preliminarz budżetowy na rok 1929-30, obracający się w ogólnej sumie około 470.000 złotych.

W roku tym wydatki Izby wzrosły w pewnej mierze, to też komisja uchwaliła nieznaczną podwyżkę opłaty na rzecz Izby Rolniczej, wyrażający się w pół procentowej podwyżce dotychczasowych świadczeń

Nagroda literacka m. Katowic.

Magistrat m. Katowic zamierza w najbliższym czasie ufundować nagrodę literacką, na wzór innych większych miast Polski.

Wydział kultury i sztuki przy tut. Magistracie otrzymuje corocznie na ten cel 5000 zł., przewidzianych w budżecie rocznym miasta.

Po uchwaleniu budżetu na rok 1929-30 wspomniany fundusz wynosić będzie 15.000 złotych.

Jak się dowiadujemy, Magistrat w najbliższym czasie przystąpi do opracowania statutu nagrody literackiej m. Katowic.

Nowe warunki pracy i płacy dla pracowników tramwajowych.

W dniu wczorajszym t. j. 14 bm. odbyła się w Inspektoracie Pracy w Katowicach konferencja w sprawie ostatecznego podpisania nowej umowy określającej warunki płacy i pracy dla wszystkich pracowników tramwajowych.

Na poprzedniej konferencji w dniu 7 bm jak donosiliśmy już swego czasu, przyznano 7 proc. podwyżkę dla motorniczych. konduktorów i dozorców podstacyj, a 6 proc. podwyżkę dla innych kategoryj pracowników.

Na konferencji. odbytej w dniu wczorajszym ustalono kwestję urlopów dla pracowników, jak następuje: po roku pracy — 3 dni, po 2 do 4 latach — 5 dni, po 5 do 7 lat — 8 dni, po 8 do 9 lat — 10 dni i ponad 9 lat — 14 dni.

Bilety wolnej jazdy otrzymają nadal według nowej umowy pracownicy ruchu, natomiast pozostali pracownicy otrzymają bilet wolnej jazdy według stref. które będą ustalone przez zarząd, w porozumieniu się z przedstawicielami pracowników.

Dozorcy kolumn i przodownicy otrzymali 5 procentowy dodatek do taryfy.

Poza tem przyznano motorniczym i konduktorom co rok spodnie i czapkę co dwa lata — kurtkę letnią i zimową, oraz co 3 lata — płaszcz. Prócz tego każdy motorniczy otrzyma rękawiczki i buty ciepłe na zimę. Umowa powyższa obowiązuje od dnia 1-go bm. i może być wypowiedziana na 15 dni, nie wcześniej jednak jak 1 lipca br.

Pracodawcy obowiązali się również do urzędowania i przeprowadzania egzaminów w języku polskim. Umowę podpisali: p. Rubin w imieniu Centralnego Zw. Pracowników Tramwajowych, p. Mrawiec w imieniu Sekcji Tramwajarzy Z. Z. P. i p. Buchwald w imieniu Niemieckiego Zw. Metalowców.

Ofiary na budowę katedry.

W grudniu ub. roku złożono na budowę katedry śląskiej ogółem 6.432,55 zł. W sumie tej mieści się hojna ofiara Wydziału Powiatowego m. Katowic, wysokości 5000 zł.

Pobór Dodatkowy.

Na podstawie par. 248 rozp. wyk. Min. Spraw Wojsk. z dnia 21. marca 1925 roku (Dz. U. Rz. P. Nr. 37. poz. 252) do ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej z dnia 23 maja 1924 roku (Dz. U. R. P, Nr. 46, poz. 458) oraz w myśl reskryptu Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego z dnia 29. grudnia r. 1928 L. Wydz. Ad. III. — 2394 II podaje się do publicznej wiadomości, że pobór dodatkowy do wojska dla poborowych, roczn. 1925-6-7 na terenie Katowice — miasto i powiat, odbędzie się: w miesiącu styczniu: dnia 15., w miesiącu marcu: dnia, 15., w miesiącu kwietniu: 12. Dodatkowa komisja poborowa urzędować będzie w Magistracie w Katowicach, dzielnica I. przy ul. Pocztowej. 2 (parterr) pokój 31 od godz. 8 rano. Wszyscy poborowi, którzy dotychczas z jakichkolwiek bądź powodów nie stawali do przeglądu przed komisją głównego poboru, są obowiązani do stawienia się przed dodatkową komisją poborową w dniach wyżej podanych, a to pod rygorem pociągnięcia do surowej odpowiedz. według obowiązujących przepisów karnych. Poborowi winni się stawić do poboru punktualnie o godz. 8 w stanie trzeźwym, w czystej bieliźnie, starannie wymyci i kąpani. Ze sobą należy przynieść wszelkie dowody osobiste, ewentualnie dokumenty wojskowe, lekarskie itd.

Walne Zebranie Tow. Śpiewu im. A. Mickiewicza w Tarnowskich Górach.

Towarzystwo Śpiewu im. A. Mickiewicza przy udziale przeszło 60 członków odbyło w ubiegłą niedzielę swe doroczne walne zebranie, na sali p. Kapuściaka w Tarn. — Górach.

Ze sprawozdania ustępującego Zarządu stwierdzić można było, że koło Śp. „Mickiewicz" ma za sobą w ubiegłym roku ogrom prac położonych dla celów kulturalno — oświatowych urządzając w miarę możności i sił przedstawienia amatorskie, występy kościelne i na uroczystościach narodowych.

Po udzieleniu absolutorjum ustępującemu zarządowi wybrano nowy zarząd, w skład którego weszli prezes Insp. Ranoszek, zastępca prezesa Czaja Augustyn, sekretarz Noczyński Ignacy, zastępca sekretarza Boronowski, skarbnik Grała Ryszard, bibljotekarz Dworaczek, ławnicy Powała, Niewiedzioł, komisja rewizyjna Lończyk, Kiszka, Pospieszyński, gospodarz: Ważgowski, Broniec, Ręka, Chorąży, Gwóźdź Serafin.

Prezes, obejmując prezesurę, prosił drużynę, aby nie ustawała w pracy, ale przeciwnie mając w pamięci dotychczasowe sukcesy starała się te sukcesy w obecnym roku pomnożyć.

Po omówieniu kilku spraw tyczących się dalszej pracy zakończono zebranie hasłem Cześć Pieśni.

Korzystając przy niniejszej sposobności zwracamy się do społeczeństwa polskiego w Tarnowskich Górach, aby dopomogło towarzystwu śpiewu „Mickiewicz", tej placówce kulturalno oświatowej, w jego dążeniach przez wstępowanie na członków czynnych lub wspierających.

Lekcje śpiewu odbywają się w poniedziałki i czwartki każdego tygodnia od godz. 19—30 na małej sali Domu Ludowego.

Z dokształcającej szkoły kupiecko-handlowej w Katowicach.

W czasie od 21 — 29 bm. w godzinach od 14 — 16. odbędą się w kancelarji szkoły kupiecko-handlowej przy ul. Jagiellońskiej 18 wpisy uczennic, dziewcząt do posyłek, uczniów oraz gońców przyjętych do handlu lub przemysłu po 1 września 1928 r. Dla uczniów i uczenic już w szkole zgłoszonych odbędzie się dnia 21 i 22 bm. od godz. 11—13 egzamin wstępny, na który należy przynieść bruljon i ołówek. Późniejsze zgłoszenia nie będą uwzględnione a pracodawców pociągnie się do odpowiedzialności w myśl odnośnych przepisów.

Reorganizacja zjednoczonych Hut Królewskiej i Laury.

W związku z reorganizacją Zjednoczonych Hut Królewskiej i Laury, dowiadujemy się, że wszelkie działy administracji znajdą pomieszczenie od 1 lutego rb. w Katowicach, w nowowybudowanym gmachu przy ul. Kościuszki, natomiast ściśle techniczne działy pozostaną nadal w Król. Hucie i Siemianowicach, w dawnych swych siedzibach.

Wypowiedzenie umowy zarobkowej pracowników w składach żelaza.

Związek Pracowników Kupieckich przy Związku Użyteczności Publicznej wypowiedział zarobki pracowników w składach żelaza i zarządał wprowadzenia nowej umowy o warunkach pracy.

W tej sprawie odbyły się już dwie konferencje z przedstawicielami pracodawców, którzy zgodzili się na 10 proc. podwyżkę oraz na wprowadzenie w życie przedłożonej przez pracowników umowy o warunkach pracy.

Ponieważ pracownicy domagali się 25 proc. podwyżki — w dniu 13 bm. odbyło się zgromadzenie, na którym pracownicy po obszernej dyskusji zredukowali swoje żądanie, dotyczące podwyżki zarobków do 10 proc. natomiast w zamian za to ustępstwo domagali się przyznania im ochraniaczy na ręce, skórzanych fartuchów, oraz deputatu węglowego.

Sprawozdanie Administracyjne Sądu Kupieckiego na miasto Katowice za rok 1928.

W roku 1928 wpłynęło 136 spraw procesowych. Sprawy zostały załatwione jak następ:. a) przez ugodę 33; b) przezuznanie 2; c) przez wyrok zaoczny 14; d) przez inne wyroki ostateczne 28; e) przez inne wypadki 31; f) Na nowy rok przeniesiono 28.

Nominacje.

Z dniem 1 stycznia rb. zamianowani zostali pomocnicy referentów dr. Jan Grotowski i mgr. Leopold Obierek — referentami w VII. st. służb. w Urzędzie Kontroli Państwowej w Katowicach.

Osobiste.

Nadkomisarz Starzyk, komendant policji wojewódzkiej na miasto i powiat Katowice, mianowany został w tych dniach podinspektorem i pozostaje nadal na dotychczasowem stanowisku.

Delegacja urzędników śląskich wyjechała do P. Premjera Bartla.

Śląski Zespół Pracowników Publicznych wydelegował swoich przedstawicieli do P. Premjera prof. Dr. Bartla w sprawie podwyżki dodatku mieszkaniowego dla urzędników, zatrudnionych na terenie Wojew. Śląskiego.

Wydawca St. Janicki, Katowice, ul. Krakowska 88.
Czcionkami i drukiem wydawcy w Katowicach.
Redaktor: Zygmunt Skrodzki Katowice, Krakowska 88.